

KURJER

Pismo społeczne, polityczne, ekonomiczne, literackie.

Wychodzi we wtorki, czwartki i soboty.

WARUNKI PRZEDPŁATY.

W Radomiu: rocznie rb. 4, półrocznie rb. 2, kwartalnie rb. 1, miesięcznie k. 35.

Z przesyłką pocztową: rocznie rb. 5 k. 20, półrocznie rb. 2 k. 60, kwartalnie rb. 1 k. 30.

Za granicą: rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4, kwartalnie rb. 2.

Numer pojedynczy kop. 5.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmuje Administracja „Kurjera“

Drobne rękopisy nie zwracają się.

Adres Redakcji i Administracji

Radom, ulica Lubelska № 28.

Redakcja otwarta codziennie za wyjątkiem dni świątecznych od 4—7 po południu.

Administracja otwarta codziennie za wyjątkiem dni świątecznych od 10—2 i od 4—7 po południu.

Przedpłatę przyjmują również księgarnie oraz agentury w miastach i miasteczkach.

Zmiana adresu pocztowego k. 20.

OGŁOSZENIA.

Na 1 stronie za wiersz garmonowy lub jego miejsce kop. 30. Nekrologi za wiersz kop. 15. Reklamy, nadesłane po teksie za wiersz petitowy lub jego miejsce kop. 20.

Ogłoszenia zwyczajne pierwszy raz kop. 10, następne po kop. 5 za wiersz petitowy lub jego miejsce. Ogłoszenia drobne po k. 2 za wyraz.

Ogłoszenia do Kur. Rad. przyjmują w Warszawie następujące biura: W. Metzla—Kraak. Przedm. 47, Torzewskiego—Złota 8 i „Prasa“—Nowy Świat 36.

Ze spraw miejskich.

W sobotę dn 15 b. m. w sali magistratu odbyło się posiedzenie obywateli miasta z pośród różnych warstw społecznych, zaproszonych przez prezydenta miasta. Przybyło 38 osób. Posiedzenie zajął prezydent, zaznaczając w swej przemowie, że obecne liczne zebranie obywateli zostało zwołane za zgodą gubernatora, który, nie bacząc na przepis, zezwalający na zebranie w celu narad nad sprawami miejskimi jedynie 15-stu obywateli, chętnie będzie widział liczniejsze zebrania tychże w celu zasięgnięcia opinii o potrzebach miasta oraz wtajemniczenia ich w sprawy gospodarki miejskiej.

Przedmiotem obrad było: 1) sprawa budowy nowej rzeźni i 2) historia i obecny stan sprawy kanalizacji i wodociągów. Po zasięgnięciu przez obecnych wiadomości od prezydenta o tym, czy uchwała zebrania ma moc obowiązującą, i po otrzymaniu odpowiedzi, że chodzi jedynie o zbadanie opinii obywateli, że zebranie ma głos doradczy i że opinia zebranych nie może wpłynąć na postanowienie w danych sprawach, przystąpiono do dyskusji. Co do 1-o inżynier Załuski przedstawił bardzo sumiennie opracowany plan rzeźni, sporządzony według najnowszych wymagań techniki i higieny oraz kosztorys budowlany w kwocie 94375 rubli.

Ponieważ magistrat nie posiada w tej chwili wyż wspomnianej sumy, przeto rada miejska postanowiła wznieść jedynie sam gmach rzeźni, którego budowa wraz z urządzeniem wewnętrznym wyniesie 48000 rb. (35 tys.+13 tys.) i miała zamiar urzeczywistnić powyższy projekt przez zrealizowanie części pożyczki, jaką miasto miało zaciągnąć na nowe urządzenia, w kwocie pół miliona rubli, z których sto tysięcy przeznaczono było na budowę rzeźni. Uprzednio projekt budowy musi być wysłany na zatwierdzenie do Petersburga, skąd może wrócić do Radomia najwcześniej po ośmiu miesiącach, a może po 2-ach latach. Magistrat posiada wprawdzie 122000 rb: kapitału zapasowego, z którego 37000 rb. rozdano na pożyczki budowlane długoterminowe, zaś 85000 rb ulokowano, jak tego wymagają przepisy, w banku państwa w 4% renty państwowej. Przy sposobności ujawniła się charakterystyczna cecha gospodarki biurokratycznej.

Miasto nie rozporządza swojemi kapitałami, lecz rząd gubernialny. Remanenty z dochodów były wnoszone w gotówce do banku państwa, który wymieniał je na papiery procentowe. Początkowo kapitał był umieszczony w 4 $\frac{1}{2}$ % pożyczce kolejowej. Gdy rząd wypuścił 4% rentę, bank państwa samowolnie wymienił poprzednie papiery na rentę, bez żądania ze strony magistratu miasta i zgody rządu gubernialnego, który odnośnej decyzji nie wydawał. Narazie

operacja powyższa nie wywołała protestu, gdyż różnica w kursie została doliczoną do kapitału i renta stała 95 a nawet 100. Gdy jednak renta zaczęła spadać wtedy nie było możliwości wymienienia jej na inne bardziej solidne papiery, albowiem magistrat nie miał prawa tego żądać, a rząd gubernialny, ze względu na przepis, wymagający, aby wszelkie depozyty, trzymane były w 4% renty państwowej, nie mógł powziąć inicjatywy w tej mierze. Przypomnieć tu muszę, że podobny los spotkał kapitały instytucji dobroczynnych, jak np szpitali: Szpital żydowski w Radomiu część swoich kapitałów trzymał dawniej w 5% listach zastawnych T-wa Kred. Ziem., część zaś mieścił na 1-ym numerze hipoteki nieruchomości miejskiej na 6%, następnie musiał zadowolić się 4% rentą państwową.

Wskutek spadku renty miasto traci około 25000 rb. Zjawia się tedy pytanie, kto powinien powyższą stratę ponieść, czy magistrat, jako kapitalista, czy bank państwa, który samowolnie dokonał zamiany papierów, czy rząd gubernialny, jako zarządca majątkiem kasy miejskiej, czy wreszcie skarb państwa, który nakazał umieszczenie depozytów publicznych w renty państwowej. (d. c. n.)

Poczta terminowa.

Wypadki w Siedlcach zrobiły duże wrażenie w sferach dworskich i przyspieszą dymisję Skałona. Na wczorajszej radzie dworskiej wyrażano się o jego działalności b. nieprzychylnie, zarzucając mu brak energii i umiejętności działania. Dymisja Skałona jest kwestją dni. Na jego miejsce ma być mianowany generał Renenkampf. Do Siedlec ma jechać na specjalne śledztwo senator Frisz.

Odbyły się sądy polowe w Rydze, Moskwie i Odesie; skazali wszystkich podsądnych na śmierć. Pierwszy sąd w Rydze dowiódł, że sędziowie nie mieli najelementarniejszych pojęć o prawie. Sądzone sądem polowym za grabież spełnioną 23 sierpnia (st. st.), gdy przepisy o sądach polowych zostały opublikowane 28-go. Ale pocóż wiedzieć tym, których rolę jest tylko skazać na śmierć, że prawo wydane 28-go nie ma wstecznej siły i wszak chodzi nie o prawo, a o powieszenie.

Główny prokurator wojenny Pawłow rozjaśnił odpowiednim okólnikiem, że w sądach polowych nie mogą brać udziału sędziowie wojenni.

Przyjechał do Petersburga P. N. Durnowo. Pociąg przyjechał z opóźnieniem ½ godziny, co dla ekspresu jest wypadkiem wyjątkowym, zatrzymał się o 8 wiorst za miastem, Durnowo wyszedł otoczony silnym konwojem.

W Gazetach petersburskich traktują pogrom w Siedlcach stosunkowo spokojnie. Z artykułów pisanych w tej kwestji, widać, że autorzy wypowiedzieli wszystkie słowa oburzenia ex re pogromu w Białymstoku, że im już silniejszych słów brakuje i że przy pisaniu tych stosunkowo spokojnych artykułów, oczy

ich błyszcza i pięść się zaciska. „Towariszcz“ pisze: „skąd idzie anarchja i kto powinien za nią być odpowiedzialnym — pytania te znajdują jeszcze raz odpowiedź, przed siłą której blednie wszystko, co było dotychczas wiadomym“. „Riecz“ — I tak rewolucjoniści strzelali do patrolów i wojsk. Jakież były skutki tej strzelaniny? Kogóż oni zabili, albo ranili? wiele ofiar padło ze strony rządu?... Rząd obowiązany jest wypowiedzieć się, co myśli o działalności naczelnika ochrony w Siedlcach. Gazety brukowe i oficjalne pomieściły tylko sprawozdanie agencji telegraficznej.

B. Naczelnik czerwonej gwardji Kok, znajduje się w Londynie. Policja Helsingforska posłała do Londynu depeszę z prośbą aresztowania Koka. Angielskie ministerjum spr. zagr. odpowiedziało, że nie aresztuje Koka, dopóki nie otrzyma oficjalnego rozporządzenia o aresztowaniu od fińskijskiego sądu.

Na wczorajszym wiecu studentów uniwersytetu postanowiono następującą rezolucję: Uważając chwilę obecną za nieodpowiednią do zwoływania wieców ludowych w uniwersytecie i oznaczanie terminów takich wieców za przedczesne, zebranie wyraża przekonanie, że tradycje studenckie nakazują służyć gmachem uniwersyteckim dla wieców ludowych, gdy okaże się tego potrzeba w interesie walki wolnościowej, a do nastąpienia takiej chwili, wiec uważa za możliwe zacząć zajęcia w uniwersytecie.

Rada specjalna pod przewodnictwem naczelnika miasta v. der Launitza odmówiła legalizacji partji K. D. Położenie ogólne dochodzi do takiego stanu naprężenia, że najspokojniejsi mówią o rewolucji. Organizacje bojowe rozsyłają coraz więcej wyroków śmierci i w niektórych miejscach, jak np. w Kraju Nadbaltyckim karzą już nie śmiercią, a okaleczeniem na całe życie, kastrowaniem i t. d. Rząd ze swojej strony skazuje za strzelanie z rewolweru bez przyczynienia żadnej rany — na śmierć; wczoraj powieszono za takie przestępstwo ciężko rannego przez policję studenta Moskiewskiego uniwersytetu Mazurina.

Jako motywy odmówienia legalizacji partji Kadetów naczelnik miasta wskazał: w ustawie nie wskazano adresów członków centralnego komitetu partji, lokalu Moskiewskiego oddziału partji, sposobu obierania członków komitetu centralnego i nieokreślony cel partji.

Gazeta „Towariszcz“ podaje następujące szczegóły zabójstwa aresztowanej Siemionowej, przez żołnierza pułku Siemionowskiego. Nad oknem celi więziennej, w której siedziała Siemionowa z kilku towarzyszkami, wywieszono sznurek, na oknie wtedy siedziała Siemionowa, a koło niej stało kilka towarzyszek. Widząc, że żołnierz celuje, niektóre z towarzyszek odeszły, a Siemionowa zaczęła rozmawiać z żołnierzem: „cóż, czy trafisz we mnie?“ „Napewno trafisz“, odpowiedział żołnierz.... „Ha, przecież uczyli cię tego, no, strzelaj!“ i siedziała w dalszym ciągu na oknie. Rozległ się strzał i Siemionowa padła na miejscu z przestreloną czaszką. Żołnierz został usunięty z warty dopiero na usilne i energiczne protesty i żądania wszystkich aresztowanych.

W Czycie przy rewizji pociągu znaleziono 6 wagonów z korespondencją pocztową, wysłaną z Rosji jeszcze w grudniu roku przeszłego.

Do asystowania przy wykonaniu wyroku nad

№ 89
Получено отъ редактора „Kurjer Radomski“ № 66, вышущихъ изъ типографіи бр. Тржебинскихъ.
5 Сентября 1906 года, 7 час. 5 мин.
по полу бичу

Ja Цензоръ *Chadocinski*

ków czynnych, którzy zarządzali 776 razy 370 dzieł, otrzymali zaś te dzieła 508 razy czyli 268 razy nastąpiła odmowa wskutek tego, że książka była w czytaniu, lub w oprawie. Na ogólną ilość przeczytanych 370 dzieł, lwią część mianowicie 254 dzieła na beletrystykę; — reszta zaś obejmuje nauki społeczne, historję i literaturę przyrodę i inne. Najbardziej: Rejmont z jego „chłopami“, żądany 18 razy, Żeromski („Popioły“, „Aryman mści się“, „Ludzie bezdomni“) żądany 38 razy, Andrejew („Czerwony Śmiech“ i inne), Wyspiński („Wesele“), Tetmajer („Zatrącenie“, „Anioł Śmierci“), Sieroszewski, Gorkij, Czechow, Rodziewiczówna — oraz Tylor („Antropologja“).

— Równolegle z wyżej opisaną działalnością władz administracyjnych rozwija czynną działalność miejscowa demokracja narodowa. W środkach rzeczywiście nie przebiera. Tak naprzykład w jednym z numerów „Dzwonu

Polskiego“ zjawia się anonimowa korespondencja z Łowicza, przedstawiająca w świetle tendencyjnym powstanie oraz działalność wspomnianej czytelnicy oraz tych „panów z awangardy socjalizmu, którzy jakoby obrali czytelnicy za swe „gniazdo“. Z ambony również niestrudzony ksiądz Rybiński rzuca gromy na czytelnicy i przywołuje wszelkie potęgi niebiańskie ku jej obaleniu. Lecz, na szczęście, życie i czas robią swoje i ksiądz Rybiński, co przed miesiącem gromił tylko założycieli czytelnicy, ufny jednakże w zdrowy rozsądek Łowiczan, zmuszony jest dzisiaj rzucać gromy na niesforne owieczki, z których niejedna od czasu do czasu zabłądzi do czytelnicy, po książeczkę. W każdym razie należy się w tym miejscu szczerze podziękowanie księdzu Rybińskiemu za stałe wyrabianie dobrej marki i reklamy dla naszej czytelnicy. T.

Łowicz 4 sierpnia 1906 r.

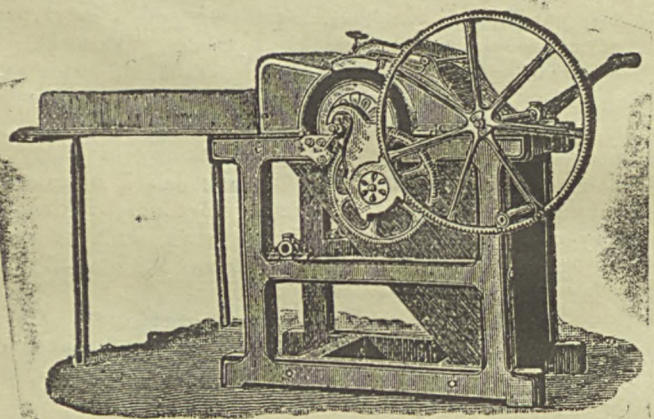
Rada Towarzystwa Dobroczynności w Radomiu zawiadamia, iż w wykonaniu zapisu ś. p. Edwarda Otto w dn. 19-ym września, w środę, jako w rocznicę śmierci zapisodawcy, odbędzie się w kościele farnym o godz. 10 ej rano nabożeństwo żałobne za dusze



Edwarda Otto, Klotyldy z Wojciechowskich-żony 1-ej, Wandy z hrabiów Skarbek-żony 2-ej, Pelagji-córki i księdza Zygmunta.

Na nabożeństwo powyższe Rada zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci zmarłych.

O G Ł O S Z E N I A .



LUBELSKIE BIURO HANDLOWE

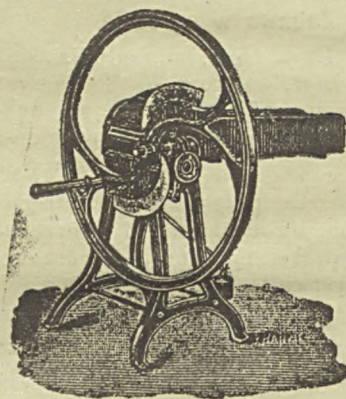
Oddział w Radomiu

ulica Lubelska № 50.

Poleca: Młocarnie, Kieraty,

Sieczkarnie, Kultywatory sprężynowe „Gryf”

oraz wszelkie inne maszyny i narzędzia rolnicze.



Bank Handlowy w Łodzi

ODDZIAŁ W RADOMIU

asekuruje pożyczki premjowe

II Emisyi z r. 1866

od ciągnięcia amortyzacyjnego z d. 1 | 14 września.



! Bez szczotek!

Proterka znana Kotowskiego daje znakomity polysk podłogom, posadzkom, przy nacieraniu tylko sukniem unikając mozolnej, pracy szczotkami. Dostać można Radom skład apteczny Górskiego ul. Lubelska.

Zakład freblowski Miernickiej sioły gimnastyka. Nauka mowy francuskiej, niemieckiej. Zapisy codziennie. Warszawska № 14 m. 8.

Lekcje muzyki na skrzypcach, wiolonczeli, i dętych instrumentach, udziela J. Rybacki. Lubelska № 71.

R. Bekerman i M. Halpern

Dom Handlowo-Agenturowy
Radom.

Poleca:

Aparaty
Armatury
Artykuły budowlane
Artykuły techniczne
Bobiny do wyrobu gilz do papierosów
Bobiny do wyrobu munsstuków do papierosów
Cement
Carbolineum
Chemikalja
Dachpiz
Garbniki
Koks gieserski i kowalski
Maszyny
Metalpiz
Naczynia emaljowane
Narzędzia
Narzędzia rolnicze
Oleje: lniane, kokosowy, rybowy i inne
Papier różne
Papier munsstukowy
Pokost
Rury gazowe, kotłowe, wiertnicze i t. p.
Smary
Smółwiec
Trany
Teksturę papierową
Teksturę dachową (smółwowa)
Wagi
Węgiel
Wełnę stalową
Zelazo.

52-3

Lekcje muzyki, fortepian. Ceny przy-
stępne. Warszawska
№ 14 m. 8. Dobrowolska. 106-5

Sklep (spożywczo-mydlarski) dobrze wyrobiony, ze wszystkimi utensyljami, do sprzedania od 1-go października r. b. Wiadomość w Redakcji.

Rozkład pociągów.

(od dnia 1 maja 1906 r. czas warszawski).

Odchodzą z Radomia

w stronę Iwangrodu, Kijowa, Odessa i
Warszawy:

№ 2* o godz. 4 — 09 p. pd.
№ 4 „ 2 — 31 w. n.
№ 38* „ 7 — 41 r.

w stronę Skarżyska, Kuluszek, Ostrowca,
Kielc, Granicy i Sosnowca:

№ 1* o godz. 1 — 03 p. pd.
№ 3 „ 6 — 02 r.
№ 37* „ 10 — 46 w.

Przychodzą do Radomia

z Warszawy i Iwangrodu:

№ 1 o godz. 12 — 53 p. pd.
№ 3 „ 5 — 55 r.
№ 37 „ 10 — 38 w.

Ze Skarżyska

№ 2 o godz. 4 — 01 p. pd.
№ 4 „ 2 — 21 w. n.
№ 38 „ 7 — 34 r.

Odchodzą z Ostrowca:

7/5/2 o godz. 12 — 18 p. pd.
3/38 „ 9 — 30 w.

Przychodzą do Ostrowca:

№ 4 o godz. 4 — 48 p. pd.
№ 28/6 „ 9 — 13 r.

Odchodzą z Kuluszek do Skarżyska:

№ 4 o godz. 3 — 03 w. n.
№ 28/6 „ 9 — 03 r.
№ 66 „ 8 — 01 wiecz.

Odchodzą ze Skarżyska do Kuluszek:

№ 67 o godz. 8 — 03 r.
№ 7/5 „ 3 — 13 p. pd.
№ 3 „ 1 — 28 w. n.

Odchodzą z Warszawy do Radomia:

№ 1 o godz. 8 — 28 r. (z dworca Terespolsk.)
№ 3 „ 5 — 43 p. pd.
№ 37 „ 12 — 53 w. n. (z dworca Nadwis.)

*) № 1, 37, 2 i 38 łączą się z Ostrowcem